

Świecki przekaz.

Od zawsze dach kościoła
o przekaz woła,
nie pomaga krzyk dzwonnicy,
dziurawy widok okolicy,
gdzie szukać rozwiązania
jak datki wpleść w kazania,
petunia non kotlet
by bił ją młotek.
Płacą dobrze za anteny?
Przypominam - dach wymaga wyceny.
Stacja bazowa drogi do nieba
herce unosi, duchowa potrzeba,
wołaniem z kościelnej wieży
technika zasięg szerzy.
Przekaz Słowa repeaterem wzmacnia
się rozgłasza, rozgłasza,
co jednak zrobimy później
z przekazem internetowych bluźnierstw,
kto wyczyse komórek fale
grzeszące na wielką skalę,
wiązka rozmów lecąca w świątyni
jej nie zaświni?
Dla całokształtu sprawy
przypominam, dach dziurawy.

WO

2024.02.04